

Schmidt 16.20 drugi wynik na świecie 20 cm zabrakło Piątkowskiemu do rekordu Europy



Marsz na Sztokholm w takt zwycięskich fanfar

REWELACYJNY rekord Polski Piątkowskiego w rzucie dyskiem 56,78, fantastyczny wynik J. Schmidta w trójskoku — 16,20, rekord Zbikowskiej na 500 m — 1:14 9, a przy tym 7 zwycięstw Polaków w Hanowerze, 4 zwycięstwa w Hamburgu, 7 zwycięstw w Berlinie i 3 zwycięstwa w Pradze — oto w skrócie pion po łkach lekkoatletów z ostatnich dni.

W naszej lekkoatletyce zapowiada wielki urodzaj na rezultaty najwyższej klasy. Po emocjach memorialowych spora część naszej czołówki wyruszyła na zagraniczne stadiony, aby tam w bezpośredniej walce z wielkimi rywalami skonfrontować swe siły. W czwartek doszły do nas bardzo pomyślne wieści z Hanoweru, gdzie sztafeta kobieca poprawiła rekord Polski doskonałym wynikiem 45,8, a Janiszewska wyrównała przedwojenny rekord Walasiewiczówny na 100 m rezultatem 11,6.

bardzo pomyślny meldunek z innej strony. Oto Piątkowski uzyskuje w rzucie dyskiem doskonały wynik 56,78, lepszy o ponad 2 m od jego poprzedniego rekordu Polski. Wynik ten wysunął Polaka na pierwsze miejsce w Europie w tym sezonie, a o wartości tego rezultatu najlepiej świadczy fakt, że ustępuje on jedynie rekordowi Europy Włocha Consoliniego i to zaledwie o 20 cm. Nic też dziwnego, że rezultat Piątkowskiego oceniono jako największe osiągnięcie sportowe tegorocznego Memoriału Rosicky'ego. Dodajmy do tego, że z czwórki Polaków startujących w Pradze zwycięstwa odnieśli jeszcze Rut w rzucie młotem i Jakubowski w biegu na 800 m.

Tournee Polaków po NRF zakończyła się w niedzielę startem w Berlinie. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych i tutaj nasi zawodnicy zdołali odnieść aż 7 zwycięstw. Wyniki nie były takie rewelacyjne jak w Hanowerze, ale to już wina tylko pogody. W każdym razie z 18 zwycięstw w trzech startach w jaskini Iwa, jakim w lekkoatletyce zawsze są Niemcy, to sukces nie ma, świadczący o dużej stabilizacji formy naszych najlepszych.

A tymczasem w kraju również nie przynosił żałoby Schmidt wywsta na największą rewelację tego sezonu już nie tylko w skali polskiej, z każdym startem poprawia on rekordy życiowe, które od niedawna stanowią jednocześnie rekordy Polski. Tym razem w Poznaniu uzyskał on w trójskoku wynik 16,20, poprawiając o 14 cm swój poprzedni rekord Polski. Jednocześnie rozprawił się on ze swym rekordem życiowym w skoku, osiągając 7,40. Jednym słowem lekkoatletyce europejskiej przybył zupełnie nowy, ale bardzo konkretny kandydat do złotego medalu w Sztokholmie.

Jeśli do tego dodamy jeszcze rekord Polski Zbikowskiej na 500 m (1:14,9) oraz serie niezłych wyników z różnych miast, będziemy mieli pełny obraz radosnej sytuacji wśród czołówki naszych lekkoatletów, uzyskujących się do pierwszego w tym sezonie meczu między państwami z CSR — 28 i 29 dni w Bratysławie.

Balasz 1,80 w skoku wzwyż

BUKARESZT, 22.6 (obsl. wł.). Jolanta Balasz osiągnęła nareszcie swój wielki cel. Podczas zawodów w stolicy Rumunii prześlazła ona wysokość 1,80 m, poprawiając o 2 cm swój własny, niezatwierdzony jeszcze rekord świata.



Gwoździem międzynarodowego meczu Polska — Francja był pojedynek Leszka Dragosza z Claude Saludenem. Po dramatycznej walce zwyciężył Polak 2:1

Tym razem zadanie będzie ciężkie

Jugosławia przysłała do Polski pięściarską dziesiątkę „stulecia“

WYGRAMY 12:8, a w najgorszym wypadku będzie 10:10. Jeszcze nigdy nie mieliśmy tak silnej drużyny. Nasi bokserzy zakończyli przynajmniej 3 walki przed czasem, gdyby występowali w sobotę przeciw Francuzom — takie głosy słyszeliśmy wśród ekipy jugosłowiańskiej po sobotnim meczu Polska — Fran-

Czy są to tylko przechwałki, sposób zastraszenia przeciwnika? Wydaje się, iż Jugosłowianie nie wiele przesadzili oświadczając, iż przysłali do Warszawy najlepszą dziesiątkę, jaką mieli w historii swego boksu. Wystarczy popatrzeć na nazwiska, wystarczy zapoznać się z ostatnimi raportami z walk, wystarczy przypomnieć, iż niedawno po raz pierwszy w życiu znokautowany został przez Kelawę mistrz olimpijski Linca. Wizytówki mają pięściarze jugosłowiańscy jak najlepszą, ale — przynajmniej chyba bokserzy fachowcy w kraju i poza jego granicami — porażka polskiej reprezentacji bokserkiej na własnym ringu w meczu z Jugosławią byłaby nie lada sensacją na skale światowej. Liczymy jednak, iż do takiej rewolucji nie dojdzie. Z drugiej jednak strony trzeba przyznać, że nie jesteśmy znowu w tak bardzo uprzywilejowanej sytuacji. Bokserzy nasi w meczu z Francją nie wykazali najlepszej kondycji, niektórzy z nich są dość znacznie oddaleni od szczytowej formy. A wiemy przecież, iż Jugosłowianie najbardziej stawiają na kondycję i ciota. Przysłali do nas drużynę złożoną z samych rytwali.

Rekordowy wynik 16,06, uzyskany podczas Memoriału Kusocińskiego, nie zadowolił Józefa Schmidta. W Poznaniu uzyskał on w sobotę 16,20 poprawiając ponownie rekord Polski. Jednocześnie w skoku w dół poprawił on rekord życiowy na 7,40, awansując do czołówki naszych specjalistów w tej konkurencji. Fot. „PS“ — E. Warmiński



Edmund Piątkowski systematycznie pnie się w górę po „dyskowej drabinie“. W Pradze uzyskał rewelacyjny wynik 56,78, ustępujący jedynie o 20 cm rekordowi Europy Włocha Consoliniego. Nie ulega wątpliwości, że każdy następnny start Polaka grozi wyznaczeniem starego rekordu Europy. Fot. „PS“ — M. Szymkowski



Barbara Janiszewska nareszcie dogoniła Walasiewiczównę. Basią znajduje się obecnie w życiowej formie. W Hanowerze na 100 m uzyskała doskonały czas 11,6, lepszy o 0,2 sek od jej rekordu życiowego i równy rekordowi Polski Walasiewiczówny. Fot. T. Drankowski

POLSKA - Francja 16:4 na ringu patrz strona 4

Rekordy świata: w szybownictwie ...

... i w podnoszeniu ciężarów



W pierwszej połowie gry piłkarze Partizana dość często gościli pod bramką Legii. Na pomoc obrońcom musieli przychodzić wówczas napastnicy. Na zdjęciu: Ciupa po przejęciu piłki na własnej połowie boiska. Fot. „PS“ — M. Szymkowski

Pięknie i nieskutecznie zagrał Partizan

Legia mimo porażki 1:2 dotrzymała kroku Jugosłowianom

WARSZAWA, 22.6. Legia Warszawa — Partizan Belgrad 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla Partizana w 12. min. Vukavic i w 49 min. Brychez. Dla Legii w 48 min. Brychez. Sedziował Wolkowski z Warszawy. Widzów ok. 23 tys.

Legia: Stroniarz, Masell, Grzybowski, Woźniak, Strzykal, Ziemiała, Hliwa, Nowara, Brychez, Ciupa, Zmudzki.

Partizan: Stojanovic, Belin, Jancic, Kalopervic, Jusufic, Pejovic, Zebinao, Reda, Vukavic, Blazic, Michalovic.

Legia mimo porażki 1:2 dotrzymała kroku Jugosłowianom. Stwierdzenie to, musimy zastrzec, odnosi się tylko do pierwszej połowy spotkania. Po przerwie bowiem Legia wyprzedziła Partizana, który na tym samym stadionie pokonał w roku 1946 Legię 8:2, orzekł wprawdzie, że tamta Legia była z Czajkowskim. Młotem i Bobkiem na czele, grała znacznie lepiej, niemniej jednak i przy niektórych zagrywkach obecnego Partizana ochoczo składali ręce do oklasków.

Warszawska publiczność lubuje się w ładnych technicznych zagrywkach, przednych szutkach i zmianach pozycji. Pod tym względem Partizan był dobrą widowiskową drużyną. Sekunda tylko, że pełne akcje w polu nie zawsze pełnili byli celnymi strzałami. Trudno, widąc Jugosłowianie cenili

bardziej piękno gry, niż jej skuteczność. W wyrodnym zespole gości nie odczuwano się braku trzech najlepszych zawodników braci Mititovicow i słynnego Zebaca. Ich zastępcy, w pełni wywiązali się z zadania, nie ustępując wykształceniu technicznym i pomysłowości w grze pozostającym członkom drużyny. W jedenastce Partizana szczególnie rzuciła się w oczy gra środkowego napastnika Vukavica, lewego pomocnika Pejavica oraz lewego łącznika Blazica i lewoskrzydłowego Michalovica. Mistrzostwo boiska zabrali przede wszystkim Blazic za świetnie strzelony w 49 min. bramkę głową. Legia miała podobnie jak Partizan, dwa różne okresy gry. Przed pierwszą usteptowała dość mocno, wyraźnie, po zmianie stron postąpiła znacznie więcej z gry. Wspomnieliśmy już, że jest to w pewnym stopniu wynikiem słabszej kondycji drużyny belgradzkiej. Ale nie tylko. Na tę samą postawę Legii po przerwie bodaj decydujący wpływ miała bar-

HAASE nadal bezkonkurencyjny w klasie otwartej

LESZNO, 22.6. (tel. wł.). W niedzielę, po trzech dniach pauzowania, spowodowanego fatalną pogodą, uczestnicy Szybowniczych Mistrzostw Świata wystartowali wreszcie do czwartej konkurencji — przelotu docelowego na trasie Leszno — Ostrów, długości 96 km. Warunki termiczne były niezłe, jednak wyjątkowo zmienne, wynik więc zależał w dużej mierze od doboru najdogodniejszej chwili wyruszenia na trasę. Czołowi zawodnicy nie rozpoznieli przelotu, jak zazwyczaj, zwartą grupą, lecz przechodzili linię mety w różnych porach oraz powtarzali start parokrotnie, polując na lepszy moment.



Konkurencje ukończyło ogółem 49 zawodników. Szczegółowe wyniki zostaną ogłoszone przez komisję sędziowską dopiero w nocy. Z przewidywanych obliczeń wynika, iż Haase, pokonując trasę w czasie 1:02,25, minimalnie gorzej od niego wynik — 1:04 miał pilot Jugosławii Komac na Helosie. Drugi mistrz olimpijczyński przez Saradica, niespodziewanie wyprzedził w okolicy Kobyłki, nie kończąc przelotu. Podobny los spotkał Czechosłowacka Kumposta na jego pięknym Spar-taku.

Reprezentant naszego kraju, Maksuta na prawdopodobnie trzeci czas w klasie otwartej — 1:07, czwarty zaś — 1:08 pilot USA, Maxey. Drugi zawodnik naszego kraju, Górzelski zajął dalsze miejsce z czasem 1:20.

Rewelacją niedzielnego przelotu był w klasie Standard reprezentant Finlandii, Juhani Horna, który na krótkim szybowcu „PIK 30“ uzyskał czas o sekundy lepszy od najlepszego w klasie otwartej Niemca, Hansa. Drugie miejsce w klasie Standard zajął prawdopodobnie Jerzy Wolnar z czasem 1:18. Czas drugiego naszego reprezentanta w klasie Standard jeszcze nie znamy.

5,5 mln rozwiązań w Totku

PP Totalizator Sportowy zawiadoma, że na dzień 22 czerwca br. wypłyne 5.588.850 rozwiązań konkursu Totolotka, a więc na nagrody 5 stopni przypada kwota 588.850 zł.

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: nr 2 — Boks, nr 14 — Basketball, nr 22 — Piłka nożna, nr 44 — Tenis, nr 48 — Żużel, nr 49 — Żużel oraz dod. nr 12 — Jazda szybka na lodzie.

Dokonczenie na str. 4

Dokonanie na str. 3

56-78-nowy rekord Polski Piątkowski o krok od rekordu Europy Trener radziecki Kaczalin ocenia swoją drużynę: Nie umiemy jeszcze tyle aby zdobyć tytuł mistrza

PRAGA, 24. (tel. wł.). Panie redaktorze! Niech się panowie! Jak na staż rekordy, stadionu na Majorce, stadionu na Majorce, stadionu na Majorce...

Trochę historii nowego rekordu. W ramach kwalifikacyjnych rozgrywek na otwartym boisku, Polak uzyskał 52.01. Około godziny...

DESZCZ PRZESZKADZA REKORDOM. Z pozostałych konkurencji na czoło wysuwa się wspaniały polski tenisista, który w ostatnim...

SZTOKHOLM, 22.6. (tel. wł.). Drużyna ZSRR zakończyła w czwartek dwa mecze w mistrzostwach świata, przegrywając w ośmiu z dziesięciu...

W Hamburgu 4 zwycięstwa

CIEPŁY sięga po rekord Ruta

HAMBURG, 21. 6. (obst. wł.). Po rewelacyjnym starcie w Hanowerze ekipa polskich lekkoatletów...

Drugie zwycięstwo dla Polaków w biegu na 500 m. Na bardzo ciężkiej rozmokej bieżni Jankowski uzyskał 1:54,5...

Kobiety - 100 m: 1. Krepkina, ZSRR 1:16. (Krepkina uzyskała 1:13 przy pomocy wiatru 3,3 m na sek.). 2. Stojłowska, CSR 1:23...

Naszą drużynę w turnieju - mówił dalej Kaczalin - oceniam pozytywnie. W obecnej sytuacji, być może, uważam naszą drużynę za jednego z kandydatów na nowego mistrza...

Już siedem rekordów Polski ustanowili strzelcy w meczu z Jugosławią

W piątek, 20. bm. na strzelnicy w Rembertowie rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie w strzelaniu kulowym i strzelaniu z karabinka...

LEŚNO, 21. 6. (tel. wł.). Trzecia konkurencja Sztybowych Mistrzostw Świata, rozegrana w ubiegłą sobotę - przelot na trasie w kierunku Leszna...

HAASE (NRF) i WTEK (POLSKA) nadal liderami mistrzowskiej chmurki

Powstała Federacja Sportowa „Ogniw”. W Łodzi odbył się zjazd organizacyjny Federacji Sportowej „Ogniw”...

Uwaga na Francję!

Do wystawienia silnego, stale atakującego zespołu brakuje nam 2-3 napastników. Jeśnogo musimy mieć w tym zespole dwóch obrońców...

2 rekordy świata za Oceanem

CONNOLLY, 22.6. (obst. wł.). Młody amerykański tenisista Connolly ustanowił dwa rekordy świata w grze podwójnej...

CONNOLLY 68.68 w młocie G. Davis 49.9 na 440 y pł

W meczu o mistrzostwo świata w młocie Connolly uzyskał 68.68, a Davis 49.9 na 440 jardów. W meczu o mistrzostwo świata w płaskim Davis uzyskał 49.9...

Powstała Federacja Sportowa „Ogniw”

W Łodzi odbył się zjazd organizacyjny Federacji Sportowej „Ogniw”. W Łodzi odbył się zjazd organizacyjny Federacji Sportowej „Ogniw”...

Kopa i Fontaine w doskonałej formie

Francja w Sztokholmie wygrywa w dziesiątym meczu z zespołem polskim. W meczu z zespołem polskim Francja wygrała 2:1...

PALMIRY...

Katowice jest miastem o Polce, trudnym do przetrwania, jest trudnym miastem, a najtrudniejszą jest...

Transmisje radiowe ze Sztokholmu

Polskie Radio zawiadza, że przeprowadzi cztery bezpośrednie transmisje radiowe z polnoidalnego Sztokholmu...

Baldini rekordzista świata

MEDIOLAN. Na stadionie Vigorelli w Mediolanie rozegrano dzisiaj międzynarodowe zawody w kolarstwie...

PÓLTORA DNIA odczytywano sprawozdanie na Walnym Zjeździe PZN

KRAKÓW, 22.6. (tel. wł.). W dniach 20 i 21 czerwca obradowało w Krakowie walne zgromadzenie PZN...



